

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **M. B.**

skazanego z art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 i in. k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 19 marca 2015 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 listopada 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 6 grudnia 2013 r.

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, zwalniając skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. M., jako obrońcy z urzędu kwotę 738 (słownie siedemset trzydzieści osiem) zł z VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie tej kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego wydanym w tej sprawie M. B. został uznany winnym popełnienia w dniu 13 czerwca 2012 r. w W. w zamiarze ewentualnym przestępstwa usiłowania zabójstwa z wywołaniem u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu, z przyjęciem przy tym, że dokonał go w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. czynu zakwalifikowanego z art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 i w zw. z art. 64 § 1 k.k. i skazany za to na karę 8 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania. Od wyroku tego

apelowali obrońca oskarżonego oraz prokurator. Ten pierwszy podniósł wówczas zarzuty obrazy art. 7 k.p.k., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w ocenie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań niektórych świadków oraz art. 201 k.p.k. przez zaniechanie zasięgnięcia uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, a także błędu w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że oskarżony kilkakrotnie uderzył pokrzywdzonego w głowę, a następnie po przewróceniu go na ziemię skakał po jego głowie oraz że działał w zamiarze ewentualnym, wnosząc o zmianę tego wyroku przez przypisanie oskarżonemu czynu z art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzenie łagodniejszej kary, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Natomiast prokurator, występując z apelacją na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucił jej rażącą niewspółmierność, z żądaniem wymierzenia mu kary 15 lat pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu tych środków odwoławczych, Sąd Apelacyjny uznał apelację obrońcy za bezzasadną, a uwzględniając apelację prokuratora, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że podwyższył oskarżonemu orzeczoną karę pozbawienia wolności do 12 lat, utrzymując je w mocy w pozostałej części.

W kasacji wniesionej od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego na korzyść oskarżonego przez obrońcę z urzędu podniesiono rażącą obrazę art. 433 § 1 i 2 w zw. z art. 7 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji oraz niewystarczające rozważenie zarzutów apelacji w tym zakresie i rażącą obrazę prawa materialnego, a to art. 9 § 1 w zw. z art. 148 § 1 k.k. przez błędną jego wykładnię w zakresie przyjęcia istnienia zamiaru ewentualnego odnośnie do przestępstwa zabójstwa, a ponadto rażącą niewspółmierność kary przez zmianę jej na surowszą przy braku przesłanek do takiego zaostrzenia. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz o zasądzenie mu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W odpowiedzi na tę skargę prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga ta jest rzeczywiście bezzasadna i to w stopniu oczywistym, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Od razu przy tym należy zastrzec, że gdy chodzi o trzeci z zarzutów, a więc rażącą niewspółmierność kary, to jest ona wręcz niedopuszczalna (art. 523 § 1 *in fine* k.p.k.). Wprawdzie wskazany przepis wyłącza dopuszczalność kasacji, którą wnosi się wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, a autor tej skargi wiąże go z faktem podniesienia również obrazy prawa materialnego. Jednakże należy zauważyć, że tego typu zarzut nie był w ogóle stawiany w środку odwoławczym, a jako dotyczący kwestii przypisania oskarżonemu działania w zamiarze ewentualnym, problem ten – jak wcześniej już wskazano - był podnoszony w apelacji, i słusznie, w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Skarżący zaś, jako podmiot fachowy, powinien wiedzieć, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, ma spowodować jedynie kontrolę prawa stosowanego w postępowaniu karnym, a nie faktów, zaś kwestia zamiaru jest kwestią ze sfery ustaleń faktycznych, a nie obrazy prawa materialnego.

Nota bene zarzut obrazy prawa materialnego aktualizuje się jedynie wtedy, jeżeli skarżący nie kwestionuje w ogóle ustaleń faktycznych, gdy tymczasem autor tej skargi, poprzez ponowienie apelacyjnego zarzutu rzekomej obrazy art. 7 k.p.k., ustalenia te chce poddać teraz kontroli Sądu kasacyjnego. Takie zaś postąpienie jest na gruncie kasacji niedopuszczalne. Jej autor wiąże wprawdzie obrazę wskazanego art. 7 k.p.k. z naruszeniem art. 433 § 1 i 2 k.p.k., co formalnie czyni ją dopuszczalną, z tym jednak, że zapomina on, iż Sąd odwoławczy, jeżeli nie przeprowadza sam dowodów, to nie dokonuje w ogóle ich oceny, a jedynie kontroluje prawidłowość takiej oceny przeprowadzonej przez sąd *meriti*, a więc tego, czy sąd ów sprostał wymogom wskazanym w tym przepisie. Przypomnieć w tym miejscu należy, że do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. może dojść tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy nie rozważy wszystkich zarzutów wskazanych w tej skardze, ale analiza uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wyraźnie wskazuje, że wszystkie uchybienia podnoszone w ramach apelacyjnego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., zostały szczegółowo przeanalizowane na stronie 2-4 uzasadnienia skarżonego wyroku. O podnoszonej zaś obrazie art. 433 § 1 k.p.k. w ogóle nie może być mowy, gdyż przepis ten nakazuje jedynie sądowi odwoławczemu rozpoznanie sprawy w

granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym tylko, gdy ustawa to przewiduje, a o takich sytuacjach, w których to ostatnie byłoby aktualne, kasacja w ogóle nie wspomina. Ponowiony zarzut obrazy art. 7 k.p.k. jest zaś niczym innym, jak odwoływaniem się do tych źródeł i środków dowodowych, którym Sądy nie dały wiary, oceniając je przy tym w aspekcie całego materiału dowodowego i wyraźnie wskazując, z jakich to powodów uznano je za niewiarygodne. Autor kasacji powołuje się natomiast właśnie na te dowody, które w jego ocenie powinny być uznane za wiarygodne, pomijając przy tym te z nich, które dostarczają podstaw do dokonania ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego. W tym zatem zakresie wywody tej skargi są niczym innym, jak polemiką z uzasadnieniem Sądu odwoławczego.

Podniesiona w tej kasacji rzekoma obraza art. 9 k.k. przez wadliwe jakoby rozumienie przez Sądy istoty zamiaru ewentualnego, pomijając już wskazany wcześniej fakt, iż jest to próba poddania kontroli Sądu Najwyższego kontroli ustaleń faktycznych, nie ma jakiegokolwiek oparcia w dokonanych przez Sądy ustaleniach, które dały im powód do przypisania oskarżonemu czynu szczegółowo od strony przedmiotowej opisanego w sentencji wyroku Sądu *meriti*, a motywy działania sprawcy zaprezentowano w uzasadnieniu wydanego przez Sąd pierwszej instancji wyroku, zaaprobowanych też przez Sąd odwoławczy. Autor kasacji zapomina przy tym o przywoływanych przez Sądy wyjaśnieniach samego oskarżonego, który przyznał, że ma świadomość, iż uderzenie młotkiem w głowę i w twarz może spowodować śmierć, tłumacząc jedynie, że dopiero później się nad tym zastanowił. Nie zauważa też, że biegli z zakresu medycyny sądowej wyraźnie wskazali, iż tylko dzięki udzieleniu natychmiastowej pomocy lekarskiej pokrzywdzony nie zmarł w wyniku doznanych obrażeń podnosząc, że w razie odstąpienia od natychmiastowego leczenia osoby z takimi obrażeniami z reguły dochodzi do jej zgonu. W świetle dokonanych w tej sprawie ustaleń trudno doprawdy twierdzić, że doszło tu do obrazy art. 9 k.k. Samo zaś przywoływanie w tej skardze wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2013 r., II KK 130/13, wedle którego błąd sprawcy w postaci nieświadomości co do stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia skutku pozostającego w związku kauzalnym z pojętym przez niego zachowaniem wyklucza przyjęcie umyślności, w tym także w postaci zamiaru ewentualnego, gdyż konieczne jest posiadanie przez niego pełnej świadomości tego, że podjęte przez

niego zachowanie łączy się co najmniej z wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia skutku, nijak się ma do ustaleń poczynionych w sprawie niniejszej, w szczególności ze wskazaną wyżej świadomością skazanego, jak i okolicznościami zdarzenia przestępnego.

Powyższe wskazuje, że żadne z naruszeń prawa, o jakim mowa w tej kasacji w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca, a tym samym skarga ta jest bezsprzecznie oczywiście bezzasadna. Oddalając ją z tego powodu Sąd Najwyższy zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, podobnie jak czyniły to Sądy obu instancji, a stosownie do art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – t. j. Dz. U. z 2013, poz. 461, zasądził na rzecz autora tej skargi minimalne wynagrodzenie należne mu jako obrońcy z urzędu za taką czynność. Mając zaś na uwadze sposób i charakter zarzutów tej skargi, zdecydowano też o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego postanowienia.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.